

Oddaję siebie na makulaturę,
skoro od początku jestem
złożony ze słów.

Niepełnych, jak dom,
w którym przyszło zabijać dni.
Dziurawym butem.

Paranoja kalendarza albo aktu
urodzenia – tam prawda, naga
jak ją stworzyła ręka
urzędnika.

Z działu spraw niezałatwialnych,
a już na pewno przed upływem
życia.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 16.07.2017 07:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.